

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. ul. Kościuszki Nr 8. Skrzyn. poczt. Nr 50—Ad. tel. „Ziemia—Lublin”

CENA PRENUMERATY:

w Lublinie bez odnośnienia: miesięcz. k. 4.20, kwart. k. 12.50, półrocz. k. 25.00, rocz. k. 50; z odnośnieniem: mies. 5.00, kwart. k. 15.00, półrocz. kor. 30.00, rocznie kor. 60.—
Na prowincji: miesięcz. kor. 6.00, kwart. k. 18.—, półrocz. kor. 36.—, rocznie kor. 72.—
W okupacji niemieckiej: mies. kor. 6.50, kwart. k. 19.50, rocznie k. 78.—

CENA OGŁOSZEŃ:

Wiersz petirowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem 1 kor. 50 hal., wśród tekstu 2 k. 50 h., za tekstem 1 k. 20 h. Nekrologi 1 kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korespondencje do Rosji 16 hal. za wyraz. Załączniki za 100 na prow. 2 kor. 60 hal., w miejscu 1 k. 30 h.

W sprzedaży codziennie „Ziemia Lubelska” — cena kwatera 2 — hal. popołudniowa 14 hal.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Teatr Świąteczny „BAJKA”

Krak. Przedm. Nr. 72
(dawniej „Zacisze“).

Od piątku 12-go do po-
niedziałku 15-go b. m.

!! 1000 par butów darmo !!

Farsa w 4 częściach
sukces niebywały w Warszawie.

W stolicy Turcji podczas wojny.

Natura.

Początek przedstawienia
o godzinie 9 m. 10 wiecz.

Telegramy.

Sprawa polska na rokowaniach w Salzburgu.

WIEDEN. 13.7 (tel. wł.). „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina, że rząd niemiecki zamierza oświadczyć w Wiedniu, że nie zgadza się na austro-polskie rozwiązanie sprawy polskiej. Dziennik zaznacza przytem, że nie chodzi tu o jakiś krok oficjalny, ale o pewnego rodzaju oświadczenie. Jeśli oświadczenie takie nastąpi skomplikuje to sytuację polityczną, gdyż hr. Burian podczas swej bytności w Berlinie dał do zrozumienia, że według życzeń Austro-Węgier zaciśnięcie przymierza z Niemcami uzależnione jest od uprzedniego porozumienia i zdecydowania w sprawie polskiej.

Obecne rokowania austro-węgiersko-niemieckie w Salzburgu mają także bezwzględnie charakter polityczny.

Podstawą odnośnych żądań Austro-Węgier jest austro-polskie rozwiązanie kwestji polskiej.

Austro-Węgry nie zechcą przystąpić do rozszerzenia przymierza póki sprawa polska nie będzie rozwiązana w duchu wiedeńskim. Hr. Burian w tej swojej polityce jest wspierany przez Węgry, a w pierwszym rzędzie przez hr. Tiszę.

Wobec takiej sytuacji politycznej jest wielce wątpliwem czy konferencje salcburskie posuną się naprzód.

WIEDEN. 13.7. (BK) Półturzydowa „Fremdenblatt“ pisze: Berliński korespondent jednego z wiedeńskich dzienników ogłasza we wczorajszym wieczornym wydaniu swego dziennika korespondencję, w której powiedziano, że rząd niemiecki zamierza wkrótce oświadczyć we Wiedniu, iż nie zgadzi się na austro-polskie rozwiązanie. Dziennik dodaje od siebie, iż trudno przypuścić, aby takie formalne oświadczenie rządu niemieckiego mogło nastąpić. Rzeczowo jednak jest bardzo ważnem, co się w parlamentarnych kołach w Berlinie mówi o zamiarach rządu nie-

mieckiego w sprawie rozwiązania kwestji polskiej. W urzędowym oświadczeniu wyjaśniono stanowisko naszego ministra spraw zewnętrznych. Hr. Burian jest tego przekonania, że kwestje dotyczące politycznej wojkowej i gospodarczej rozbudowy sojuszu pozostają w ścisłym związku z rozstrzygnięciem kwestji polskiej.

Z tych wywodów możnaby wyciągnąć fałszywy wniosek, że może to być tylko osobiste przekonanie hr. Buriana, iż wszystkie w czasie spotkań się monarchów w niemieckiej kwaterze głównej omawiane kwestje tworzą jedną całość i że rozstrzygnięcie tych wszystkich kwestji musi nastąpić jednolicie.

Rozbudowa i pogłębienie sojuszu pomiędzy monarchją a państwem niemieckim winny jednolicie objąć tak polityczne, jak też wojskowe i gospodarcze sprawy i uporządkować wszystkie kwestje pozostające z niemi w związku. Chodzi o jeden blok, z którego poszczególnych części wyjmować nie można. Nie jest to tylko osobiste zapatrywanie hr. Buriana lub jednostronne stanowisko austro-węgierskiego rządu, lecz tę zasadę ustalono dla rokowań w sprawie rozbudowy i pogłębienia sojuszu na konferencji w niemieckiej kwaterze głównej w dniu 12 maja przy obustronnem porozumieniu się miarodajnych czynników monarchji i Niemiec.

Ustalono wówczas jako zasadę dla przyszłych pertraktacji w sprawie pogłębienia, związku, że istnieje nierozdzielna łączność między wszystkimi kwestjami, pozostającymi do rozpatrzenia, wśród których znajduje się również kwestja polska, przeto przekonanie jakoby kwestja ostatnia lub też kwestje gospodarcze dały się osobno omawiać i rozstrzygnąć są niezgodne i przeciwnie postanowieniom z dnia 12 maja.

KOMUNIKAT AUSTRIACKO-WĘGERSKI.

WIEDEN. 13.7. (B. K.) Komunikat niemiecki pod datą 11.7.

Na froncie włoskim niema nowych wydażeń

W Albanji wojsko nasze ustawiło się w nowej linii obronnej.

Francuska kompanja, która w dolinie Devolin wysunęła się naprzód została odparta.

WIEDEN, 13.7 (B. K.). Komunikat austriacko-węgierski pod datą 12.7.

Nie było nigdzie większych działań bojowych.

O pokój.

BERNO, 13.7 (B. K.) Szwajcarska agencja telegraficzna donosi: Katolicki instytut pokojowy we Fryburgu łącznie z genewskim Komitetem dla trwałego pokoju oraz z licznymi pokrewnymi Towarzystwami wystosowały do prezydenta Wilsona telegram, w którym proszą go, aby zechciał uwzględnić mowę Kühmanna oraz powtórzone oświadczenie kanclerza miasta, że przyjmuje 4 zasady postawione przez Wilsona, jako podstawę pokoju i że w interesie całej ludzkości gotów jest do rozpoczęcia na tej ogólnie określonej zasadzie rokowań w sprawie powszechnego pokoju.

O wydanie Czecho-Słowaków.

GENEWA, 13.7 (tel. wł.). Do „Secolo“ donoszą ze Sztokholmu:

Rząd niemiecki zażądał od rządu rosyjskiego rozbrojenia czecho-słowackich brygad, oraz wydanie Czecho-Słowaków austro-węgierskiemu dowództwu wojskowemu.

Z ostatniej poczty.

Kancelarja polskiej Rady Regencyjnej w Moskwie.

W Moskwie utworzona została specjalna kancelarja męża zaufania Rady Regencyjnej. Biura kancelarji mieszczą się u p. Małozanowskiej przy Kriwonikolskim Pr. 8.

P. Lednicki przyjmuje przedstawicieli organizacji polskich w piątki i soboty od godz. 9 do 11 przed południem.

Komisjoner NEUMAN Wyjeżdża dziś wieczór

do Warszawy,

przyjmuje różne zlecenia — Rynek 9, od 7 do 10 wiecz. 1330

Rada Regencyjna a Żydzi.

Przybyły do Warszawy z Moskwy lekarz Dawidsohn zakomunikował między innymi współpracownikowi „Hajnta”: „Gdy delegacja polskich zawodów zwolonych z Moskwy pojechała do Warszawy z prośbą do Rady Regencyjnej, aby przy obsadzaniu polskich posad państwowych pamiętano o Polakach przebywających na emigracji, wówczas grono Żydów polskich w Moskwie chciało też wysłać podobną delegację, żeby nie zapomniano przytem o żydowskich emigrantach. P. Lednicki jednak obiecał wtedy, że sam to przedstawi Radzie Regencyjnej i prosił tylko o memoriał w tej sprawie. Obecnie Rada Regencyjna nadesłała odpowiedź, zapewniając Żydów polskich w Rosji, że mogą być zupełnie spokojni co do równouprawnienia Żydów w Polsce.

Ujęcie zabójców hr. Mirbacha.

Z Moskwy donoszą: W dniu 9 b. m. ujęci zostali mordercy hr. Mirbacha. Rząd sowieński złożył ostatecznie spis lewych socjal-rewolucjonistów.

Zeznania Spiridonowowej.

„Frankfurter Zig.“ dowiaduje się bezpośrednio z Moskwy, że z zeznania aresztowanej przywódczyni lewych socjal-rewolucjonistów, Spiridonowowej, wynika, że zamach na hr. Mirbacha dokonany był na zasadzie urzędowej uchwały partji.

Eskadra japońska w drodze do Władywostoku.

Paryskie wydanie „Heralda“ donosi z Tokio: Eskadra japońska w sile 3 okrętów liniowych i 5 krążowników wypłynęła do Władywostoku.

Walki i aresztowania w Petersburgu.

Z Malmö donoszą do „Express Korespondenz“:

Także w Petersburgu doszło pomiędzy bolszewikami a ich przeciwnikami do zaciętych walk ulicznych, które się jeszcze nie skończyły. Robotnicy zakładów Putiłowskich i innych wielkich fabryk mieli oświadczyć się przeciwko rządowi sowieńskiemu.

Władze bolszewickie aresztowały w Petersburgu wielkich książąt Mikołaja Michałowicza, Jerzego Michałowicza i Dymitra Michałowicza.

Dzieci bezdomne na wsiach.

W chwili obecnej, kiedy kraj nasz przyciśnięty jest brzemieniem ciężkich prób i doświadczeń, kiedy oczy i myśl czynnego ogółu zwrócone są ku pracy społecznej w kierunku ulżenia doli naszego narodu, nie można nie zwrócić uwagi na sieroty—dzieci bezdomne. Sierot nie mających ojca i matki obecnie jest wiele; były wypadki i dawniej, że dzieci straciły rodziców, ale te wypadki należały do rzadkości; dzisiaj przeciwnie, sierot takich jest znacznie więcej; przyczyniły się ku temu klęski krajowe, wywołane przez wojnę. Albo ojcowie legli rażeni tyfusem, lub też ojciec zginął na wojnie, matka, ta ostatnia opiekunka, padła ofiarą chorób epidemicznych. Po miastach rozmaite instytucje filantropijne mają w swej opiece tego rodzaju sieroty. Kwesta „Ratujmy dzieci” oraz inne podobne pomoce przyczyniają się do poprawienia losu sierot, ale pozwól sobie zwrócić uwagę naszego czynnego społeczeństwa na dzieci sieroty, które zostają po wsiach. Dotąd nic tu nie uczyniono. Proszę się przyjrzeć, jak sieroty blakają się bez opieki, bez słowa pociechy, pacierza i t. p. po drogach, a wiemy o tem, że droga jest złą i niedogodną wychowawczynią. Winny się, mojem zdaniem, znaleźć odpowiednie instytucje, któreby mogły przyjść z pomocą materialną a przede wszystkim duchową sierotom.

Spora tu zasługę położyć może duchowienstwo parafjalne wraz z inteligencją wiejską.

W każdej niemal wiosce znajdzie się bodaj jedna osoba inteligentna, która może mieć w opiece sieroty w danej wsi lub okolicy. Sieroty po służbie folwarcznej winny mieć przytułek pod opieką właścicieli majątków. Sieroty po wsiach często mają domostwa po rodzicach, tu opieka czuwać winna, by rodzina i przybrani opiekunowie nie wyzyskiwali gospodarstw ze szkoda sierot, a szczególnie baczyć, czy zaspakajane są ich duchowe potrzeby.

Jeżeli bowiem tak znaczną liczbę sierot zostawi się bez właściwej opieki, wywołać to może w przyszłości niedalekiej spory zastęp wykolejonego proletariatu, co w każdym społeczeństwie jest niepożądane i szkodliwe, i przynieść może nieobliczalne smutne następstwa. Dziś pora po temu odpowiednia, aby społeczeństwo nasze poczyniło kroki potrzebne, by sprawa sierot nie była porzucona odłogiem.

Wincenty Chmielnicki
nauczyciel ludowy.

Ukraińscy komisarze na Chełmszczyźnie i Podlasiu.

„Monitor Polski” pisze:

Ukraińscy komisarze na Podlasiu i Chełmszczyźnie coraz liczniej ściągają z Ukrainy, by objąć powierzone im posterunki. Główny komisarz ukraiński, Skoropys Jel-tuchowski, rezyduje w Brześciu Litewskim, a jego komisariat nazywa się „Ukrainisches Landes Komissariat für Cholmland, Podlasche und Polisie in Brest Litowsk” (Ukraiński komisariat dla krajowy dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia w Brześciu Litewskim). Oprócz głównego komisarza w Brześciu Litewskim, przy każdej komendanturze na Podlasiu znajdują się podkomisarze. Do tej pory przysłani są następujący podkomisarze: Woronin, Jarczuk, Kamieniecpolski i Zalcman. Główny komisarz rozesłał do wszystkich wójtów i sołtysów na Podlasiu formularze statystyczne o stanie wielkiej i małej własności, o bezrolnych i t. d. Rozpoczyna się więc akcja na szerszą

skale mimo, że traktat brzeski nie został jeszcze ratyfikowany. Komisarjat podlaski ogłosił w „Ridnem Słowie”, piśmie ukraińskim, wydawanym w Białej, że do komisarza ukraińskiego należą sprawy „cirkwi, szkół taj bieżęnciw” (kościół, szkół i uchodźców). Popularyzowanie istnienia i działalności komisariatu propagowane jest zatem energicznie na Podlasiu.

W najbliższej przyszłości oczekiwany jest przyjazd komisarzy również i na Chełmszczyznę. Dotychczas jednak nie rozpoczęła się tam oficjalna akcja.

Z życia Ziemi Lubelskiej.

Wybory do Rady miejskiej w Zamościu.

Zamość, 10 lipca.

Wybory do Rady miejskiej w Zamościu odbędą się w następującym porządku: IV kurja w niedzielę, d. 14 lipca, III kurja w środę, d. 17 lipca, II kurja w niedzielę, d. 21 lipca i I kurja w środę, d. 24 lipca. Wybory wszystkich kurji odbywać się będą o godz. 9-ej rano.

W związku ze sprawą wyborów do Rady miejskiej „Nowiny Zamojskie” (№ 15) umieściły artykuł wstępny, w którym czytamy:

„Obywatele Polacy! Kiedy 3-go maja przysięgaliśmy na Rynku Zamościa, że nie rzucimy ziemi, nie damy pogrzesz mowy, to słów tych nie rzucaliśmy na wiatr, w niezłomnym poczuciu, że w odpowiedniej chwili przyrzeczenia dotrzemy. Dziś ta chwila nadeszła! Wybory do Rady miejskiej zostały rozpisane i formowanie list wyborczych kończy się w środę, 10 lipca.

Każdy, kto nie dopilnuje praw swoich, kto nie sprawdzi w Magistracie, czy został zapisany do właściwej listy, ten dobrowolnie przykładą rękę do grzebania polskości, ten daje wrogom naszym rękę argument, że Zamość, to nie jest ziemia polska, bo w niej niema Polaków, kiedy zarząd miasta nie jest polski. Przy głosowaniu wolno będzie głosować tylko na polską listę!”

Niszczyciele zabytków.

Dowiadujemy się, że pomimo zastrzeżeń zrobionych w swoim czasie przez władze okupacyjne, właściciel Dąbrowicy w dalszym ciągu podkopuje fundamenta murów, pozostałych jako pamiątka świetnego niegdyś pałacu Firlejów. Zwracamy na to barbarzyństwo uwagę Tow. Opieki nad zabytkami przeszłości.

Domagają się również opieki szczątki pochowanych w bliskości tych murów dawnych pokoleń, odsłonięte obecnie przez rozkopanie usypianej nad nimi mogiły.

H. W.

Nowa straż ogniowa.

W kolonji Piaski, pow. Chełmskiego, z inicjatywy p. Słomczewskiego z Dużej Bukowej zostanie założona ochotnicza straż ogniowa. Aby rzecz całą należało postawić, p. Słomczewski odbył kurs pożarnictwa, urządzony w Chełmie przez „Związek Florjański.”

Czynną pomoc w godnej uznania akcji ofiarowali p. Pulikowski z Dużej Bukowej i p. Surma z kolonji Piaski.

Napad bandycki.

W dniu 4 b. m. o godz. 10 wiecz., mieszkanie Aleksandra Matuszewskiego w Adamowie, gm. Łabunie, pow. Zamojskiego, obrabowało sześciu bandytów, uzbrojonych w karabinki. Straty poszkodowanego wynoszą 20500 koron.

Pożar.

W dn. 7 b. m. we wsi Potoczek pod Modliborzycami, w domu jednego włościanina powstał pożar, który z powodu silnego wiatru przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Spłonęło 8 domów i 9 stodoł. Przyczyną pożaru, który wyrządził duże szkody, prawdopodobnie jest nieostrożność.

Z życia Lublina.

Straż Kresowa do p.p. przemysłowców i handlowców.

Niejednokrotnie w komunikatach i listach zwracaliśmy się do społeczeństwa z prośbą o poparcie finansowe „Funduszu Kresowego”, wyjaśniając, jak liczne wydatki czekają Zarząd Główny Straży Kresowej przy organizowaniu pracy narodowej na wschodnich kresach. Odezwy nasze znalazły odzew i zrozumienie w społeczeństwie; miarą tego są składane ofiary. Ofiary owe zbyt szczerze jednak zgromadziły sumy, aby na nich można było oprzeć cały budżet „Straży Kresowej”. Zarząd Główny musiał pomyśleć o innych, bardziej stałych źródłach finansowych.

W porozumieniu ze Związkami Ziemian opodatkowano ziemiaństwo, zależnie od powiatu koroną, siedemdziesięcioma pięcioma halerzami, lub połową korony od morgi. W gub. Lubelskiej podatki płyną dość regularnie i nie było do tej pory wypadku, aby się ktoś od nich uchylił. Rozpoczęło się także zbieranie owych podatków od ziemian z Radomskiego, Kieleckiego i Piotrkowskiego. Mamy nadzieję, że i w tych powiatach sprawa pójdzie pomyślnie.

Jednocześnie Zarząd Główny Straży Kresowej w porozumieniu z miarodajnymi sferami przemysłu i handlu zaproponował rozszerzenie akcji podatkowej na przemysł i handel. Jako normę podatku przyjęto 50 proc. od opłacanego rocznie patentu.

W tym celu do szeregu firm przemysłowych rozesłano listy z propozycją opodatkowania. Ponieważ nie posiadaliśmy dokładnego wykazu owych firm, nie do wszystkich więc przemysłowców owe listy dotarły. Brak zaś wykazu firm handlowych uniemożliwił zwrócenie się w formie listownej do pp. handlowców. Wobec powyższego pozostała nam tylko droga publiczna i na niej zwracamy się do pp. przemysłowców i handlowców, ich centralnych i lokalnych związków zawodowych z prośbą o konkretne poparcie naszego projektu.

Wierzmy mocno, że władz z ziemiaństwem pójdą p.p. przemysłowcy i kupiectwo i pośpieszą z ofiarnym groszem, żeby można było jeszcze silniej wzmoczyć pracę tak ważną dla rozwoju naszego narodu.

Podatek ten w bardzo małym stopniu obciąża przemysł i handel, jeśli się zważy, że wysokość opłaty patentowej dla zakładów przemysłowych I-ej kategorii wynosi rb. 1500, II-ej 1000, III-ej 500, IV-ej 150 i t. d.; wysokość opłaty patentowej dla zakładów handlowych I-ej klasy wynosi 500 rb., II-ej 75 rb., III-ej 15 rb.

Pieniądze należy nadsyłać do Lub. Tow. Wzajemnego Kredytu, Lublin Krakowskie Przedmieście 47 na rachunek „Funduszu Kresowego”.

Zarząd Główny Straży Kresowej.

Nowe zarządzenia rekwizycyjne.

(Ziemniaki.—Owoce strączkowe.—Nasiona.—Miód.—Masło.—Korki).

Ostatni numer „Dziennika rozporządzeń” lubelskiego Generalnego Gubernatorstwa przyniósł szereg nowych za-

rzążeń rekwizycyjnych, które poniżej w streszczeniu przytaczamy.

Na podstawie rozporządzenia, wydanego przez Gen. Gub. w dn. 20 czerwca r. b., każdy producent powinien posiadać zapas ziemniaków, jego ilość, rodzaj i miejsce przechowania zgłosić w oznaczonym terminie i miejscu na żądanie Komendy powiatowej. Z rekwizycji wyłączona jest ilość ziemniaków, niezbędna dla producenta. Na zasadzie tego rozporządzenia wzbroniono przeróbki ziemniaków, spasanie ich i wszelkich transakcji handlowych ziemniakami, aż do wydania odpowiednich przepisów.

Ilość ziemniaków, która ma być do starczona przez producenta, lub większą ilość producentów będzie określona przez Komendy powiatowe, jak również termin i miejsce dostawy. Rozporządzenie określa także cenę dostawy ziemniaków, oraz zaznacza, że w sprawie zaopatrzenia nieproducentów w ziemniaki zostaną wydane odpowiednie przepisy.

Na zasadzie rozporządzenia Gen. Gub. z dn. 20 ub. m. każdy producent, posiadający zapasy owoców strączkowych: grochu, peluszek, fasoli, bobu, soczewicy i lubinu, oraz nasion roślin okopowych, pastewnych, koniczyn, traw i warzyw, winien zgłosić je do odnośnej Komendy powiatowej, podając ilość ich, rodzaj i miejsce przechowania. Sprzedawać te zapasy wolno wyłącznie osobom opatrzonym w legitymacje C. i k. Jenerałnego Gub. Wojsk., aż do odwołania niniejszego rozporządzenia.

Unormowanie cen na owoce strączkowe i nasiona, oraz sprawa zaopatrzenia w nie ludności zostanie rozstrzygnięta w odnośnych rozporządzeniach. Przeróbka tych artykułów dozwolona jest jedynie na podstawie odpowiedniego pozwolenia C. i k. G. G. Wojskowego.

Na podstawie rozporządzenia Gen. Gub. z dn. 4 lipca, osoby, posiadające w ilości od 5 kg. w górę jakiegokolwiek miodu, powinny go sprzedać legitymowanym przez C. i k. Jen. Gub. W. kupcom. Zapasy ponad 5 kilogr. używane przed i po 20 lipca, powinny być zgłoszone w odnośnej Komendzie pow. i sprzedane kupcom, mającym odnośne legitymacje Komendy.

Przeróbka miodu i wywóz bez odpowiednich certyfikatów wywozowych są wzbronione. Drobne zapasy miodu wolno sprzedawać detalicznie do dn. 15-go sierpnia. Po tej dacie miód będzie sprzedawany ludności wyłącznie w wyznaczonych przez Wydział Apropizacyjny Komendy sklepach, po oznaczonej cenie.

Najwyższa cena rosyjskiego funta czyścigo miodu została określona przy skupie na 4 kor. 80 hal.

Na zasadzie rozporządzenia Gen. Gub. z dn. 4 lipca, każdy posiadacz krów powinien odprzedać kupcowi, zaopatrzonemu w legitymację przez C. i k. Jen. Gub. W., jeden funt rosyjski masła miesięcznie od każdej krowy. Postanowienie to nie dotyczy się pow. Chełmskiego, Dąbrowskiego, Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego. Gminy i właściciele dóbr mają określoną ilość masła, które powinni dostawić. Za rosyjski fant dobrego niesolonego masła została ustanowiona cena skupu 7 kor. 20 hal., a za funt rosyjski solonego masła 6 k. 80 h. Handel masłem, serem i twarogiem dozwolony jest w obrębie powiatu, lecz po za granicami powiatu obowiązuje przewozowy certyfikat C. i k. Gen. Gub. Wojsk.

C. i k. Gen. Gub. Wojskowe na podstawie rozporządzenia z dnia 4 lipca zarządziło rekwizycję materiałów korkowych i wyrabianych z nich artykułów, w których korek znajduje się w niezmiennionej postaci. Osoby, posiadające ilość powyższych artykułów ponad 1 kilogram, winny go zgłosić pisemnie w przeciągu 14 dni w Komendzie powiatowej miejsca składu. Po zakup zgłaszając się przez C. i k. Jeneralne Gubernatorstwo Wojskowe uwierzyteli nieni skupowacze szmat.

SKŁADAJCIE OFIARY NA SZKOŁY KRESOWE

Kabaret-Restauracja „VERSAL” SZPITALNA № 10.

W NIEDZIELĘ 14-go lipca

BENEFIS

H. Łapczyńskiej
i J. Sarnowskiej— DUETU CHARAKTERYSTYCZNYCH TANCY —
ULUBIENIC LUBELSKIEJ PUBLICZNOŚCI.

JEDEN gościnny występ

Art. Teatrów Rz. Warszawskich

Primo balleriny

Julji Łapczyńskiej i Wacława Nowickiego

duetu charakterystycznych tańcy.

Restauracja otwarta od 9.
8 wiecz. do 9. 2 w nocy.

Ze sceny i estrady.

Występy Edmunda Gasińskiego w Teatrze Wielkim.

Dziś przedostatni występ p. Gasińskiego w komedji z rosyjskiego „Taniec czynowników” (jak gubernator zrobił rewolucję); sztuka ta obiegła w swoim czasie wszystkie sceny europejskie, (za wyjątkiem Rosji i Królestwa Polskiego); w głównych rolach wystąpią pp. Dąbrowska, Arciszewska, Wacławski, Urbańska, oraz pp. Gasiński (gubernator), Konarski, Ludkiewicz, Cetnerski, Biernacki, Jankowski, Wieczorkowski, i dyr. Halicki, który reżyseruje sztukę.

Niedziela zapowiada dwa ostatnie występy p. Gasińskiego; popołudniu po cenach znizowanych „Dobrze skrojony frak”, wieczorem po raz drugi niegraną w Lublinie komedję Alfreda Capuca „Mężowie Leontyny”. Sobota popołudniu wesola opereta, Figlarne kobiety.

Baletmistrz wiedeńskiej opery nadwornej Godlewski w Lublinie.

Dzięki staraniom Komitetu dla dobroczynnych przedsięwzięć przy J. G. W. w Lublinie, słynny pierwszy baletmistrz baletu cesarskiej opery nadwornej w Wiedniu z 8-ma tancerkami tegoż baletu przybywa do Lublina na dwa gościnne występy w dniach 17 i 18-go b. m. Balet wystąpi w Wielkim Teatrze. Bliższe szczegóły podadzą afisze. Bilety są do nabycia w głównej trafice. Zwraca się uwagę, że z nabyciem biletów należy się spieszyć, bo sądząc z dotychczasowej sprzedaży, bilety na wszystkie miejsca obu wieczorów będą rozchwytywane.

KRONIKA.

Dziś — Mały rzuty
jutro — Bon ventury.

Lublin, sobota dnia 13 lipca.

× Wyniki konferencji rządowej w Lublinie. „Kurjer Polski” donosi: Delegat austro-węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych, poseł i upelnomocniony minister bar. Ugron zakomunikował prezydentowi ministrów dr. Steczkowskiemu przychylną decyzję Austro-Węgier w sprawie oddania dalszych działów administracji rządowej polskiemu, stosownie do uchwały odbytej w swoim czasie konferencji w Lublinie.

× Dzieło lubelskiego kapłana. Jeden z najbardziej zasłużonych i światłych kapłanów naszej diecezji ks. Józef Pruszkowski przed laty wydał cenne dzieło „Martyrologium czyli męczeństwo Unji na Podlasiu”. Ze względu na ówczesne stosunki polityczno-cenzuralne książka nie mogła być podpisana nazwiskiem autora. Dziś jednak wobec zmienionych warunków Szanowny Autor pod własnym już nazwiskiem wydał 2-gą część swej pracy.

× Zjazd Straży ogniowych ochotniczych w Lublinie odbędzie się — jak donosi „Strzecha”, w dniu 24 i 25 sierpnia. Utworzony w tym celu Komitet rozesłał liczne zaproszenia nie tylko do drużyn ochotniczych Ziemi Lubelskiej, lecz również do Straż ochotniczych i innych ziem, znajdujących się w okupacji austro-węgierskiej z prośbą, aby wzięły udział w Zjeździe przez swoich delegatów.

Sprawa Zjazdu tak ściśle wiąże się ze sprawą walki z pożarami, z klęską ognia, który tyle szkód wyrządza w naszym kraju, że wszelkie usiłowania w tym kierunku podejmowane, zasługują na szczególne poparcie, przeto Zjazd Straży w Lublinie powinien wzbudzić żywe zainteresowanie i zgromadzić wszystkie Straże ochotnicze wiejskie i miejskie.

× Hojne ofiary. Za hojną ofiarę kor. 4000 na ogólne cele Towarzystwa Dobroczynności złożone do kasy przez C. K. Komendę Powiatową, jak również za koron 1000 ofiarowane przez Zarząd Cukrowni Lublii, składa wyrazy swej wdzięczności.

Zarząd L. T. D.

× Szef sztabu Gen. Gub. w Warszawie. Z Warszawy donoszą: Generalmajor Haber v. Szekely Foeld, świeżo mianowany szef sztabu General-Gubernatorstwa lubelskiego, przybył do Warszawy. Złożył m. in. wizyty władzom urzędowym polskim.

× Kapryśne lato. Pogoda w tym roku kaprysi nieustannie. Po długich zimnach przed kilkoma dniami nadeszło ciepło i upały. Onegdaj przerwała je ulewa i gwałtowna nawałnica. Wczoraj zaś po dżdżystym ranku znowu nastąpił upalny dzień.

× Za nieposłuszeństwo względem Milicji m. (j) Za nieposłuszeństwo w stosunku do żądań M. m., Benjamin Sachterman, właściciel domu przy ulicy Początkowskiej Nr. 4, został skazany przez Sąd pokoju IV-go okręgu na 20 koron grzywny.

× Hazard w kawiarni. (j) W d. 4 lipca, przy ul. Targowej w kawiarni Jankla Millera i Sruła Frydmana wykryto uprawianie gry hazardowej. Pieniądze wsumie 251 kor. zostały skonfiskowane na cele dobroczynne, a przedsiębiorczych właścicieli kawiarni Sąd pokoju IV okręgu skazał: pierwszego na 30 kor., a drugiego na 100 kor. grzywny.

× Zajęcie z jeńcem ros. (j) W dniu 10 b. m. o godz. 12-ej w nocy na ul. Foksał posterunkowy M. m. zatrzymał jeńca rosyjskiego, który usiłował przenieść jakiś szmuglowany towar. Ponieważ jeńiec stawiał opór i okazało się że ma broń przy sobie, posterunkowy przywołał pomocy i po rozbrojeniu jeńca został oddany w ręce władzy wojskowej.

× Bez zezwolenia władzy. (j) Moszek Zyngier, który przedsięwziął roboty budowlane, nie uzyskawszy poprzednio pozwolenia odnośnych władz, został za to skazany przez Sąd pokoju IV Okręgu na 40 koron grzywny.

× Z głodu. (j) W dniu 11 b. m. zdarzyły się na ul. Lublina aż dwa wypadki zaślabinienia z powodu głodu. Po doprowadzeniu osłabłych nędzarzy do przytomności. Pogotowie zostawiło ofiary nędzy, pod opieką M.M.

× Z Pogotowia Rat. (j) W dniu 11 b. m. Pogotowie wzywano do 7-ju wypadków, w czym były 3 wypadki skaleczeń, oraz jeden wypadek zwichnięcia nogi, którego ofiarę po udzieleniu pomocy odwieziono do szpitala żydowskiego.

× Kary sądowe za kradzież. (j) Wyrokiem Sądu Pokoju 4 okręgu w Lublinie zostali skazani za kradzież: 17-letni Moszek Klajna na 3 miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu proweniencyjnego, 20-letni Szłoma Goldbaum na jeden miesiąc więzienia i 2-letnia Helena Serafin na 3 miesiące więzienia.

× Psia sprawa. (j) Za wypuszczenie na ulicę psa bez kagańca L. P. został skazany na 20 kor. grzywny przez Sąd pokoju IV okręgu.

× Kradzież garderoby. (j) W dniu 10 b. m. o godz. 8-ej wiecz., z mieszkania Marjanny Stasiewicz, przy ulicy Lubartowskiej Nr. 46, zostały skradzione trzy męskie garnitury. Zawiadomiona Milicja m. sprawców kradzieży zdołała odzyskać.

1-2 pokoje z kuchnią potrzebne zaraz

Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Ziemi Lubelskiej” dla W. N.

Od wydawnictwa.

Wzrastająca nieustannie cena farby, środków technicznych, a szczególnie papieru, zmusiły nas do podniesienia cen prenumeraty, która od dnia 1 lipca r. b. wynosi:

Bez odnoszenia:

miesięcznie kor.	4 h. 20,
kwartalnie	„ 12 „ 50,
półrocznie	„ 25 „ 00,
rocznie	„ 50 „ 00.

Z odnoszeniem:

miesięcznie kor.	5,
kwartalnie	„ 15,
półrocznie	„ 30,
rocznie	„ 60.

Na prowincji:

miesięcznie kor.	6,
kwartalnie	„ 18,
półrocznie	„ 36,
rocznie	„ 72.

Dla nauczycieli ludowych, szkół i czytelników 10 proc. ustępstwa.

Z całej Polski.

Podróż J. D. reg. Ostrowskiego. Z Warszawy donoszą: Członek Rady Regencyjnej Józef Ostrowski wyjechał wczoraj do Księstwa Poznańskiego na ślub swego siostrzeńca Morstina.

Ferje w Radzie Stanu. Z Warszawy donoszą: Ze względu na przepracowanie Rady Stanu, zarządzenie ferji miesięcznej dla Rady Stanu od końca lipca do początku września jest poważnie rozważane w prezydium Rady Stanu. Presję w tym kierunku wywierają głównie ziemianie i włościanie.

Pogrzeb rozstrzelanych Legionistów. Z Kielc donoszą: Przed kilku dniami odbył się pogrzeb trzech legionistów, rozstrzelanych przez Moskali w r. 1915. Dostali się do niewoli w jednej z potyczek i po stwierdzeniu poddaństwa Królestwa Polsk., zostali rozstrzelani za miastem. Ciała ich przewieziono na cmentarz wojenny w Kielcach przy udziale żołnierzy wojsk polskich, oraz nielicznej garstki mieszkańców.

Ślub dramatopisarza i poety. W środę dnia 10-go b. m. odbył się w Jarogniewicach, powiat Kościański, w Poznańskim, ślub autora „Lilji”, „Maryny” i „Szlakiem Legionów” podporucznika hr. Ludwika Morstina z p. Janiną hr. Żółtowską.

Handel z Rosją. W Warszawie powstaje wielkie Towarzystwo akcyjne przemysłowo-rolne, mające na celu nawiązanie i utrzymanie stosunków handlowych z Rosją, a głównie sprowadzanie produktów rolnych w zamian za maszyny rolnicze i inne towary.

Na czele Towarzystwa, jako założyciele stoją pp.: ks. Franciszek Radziwiłł, Badior, Arnold Korf i Treusner.

Ruch handlowy ziemią wzmógł się ostatnio bardzo na całym Mazowszu płockim. „Kurjer Płocki” drukuje listę różnorodnych transakcji, która jest najlepszym sprawdzieniem znacznej tendencji do umieszczenia kapitałów w posiadłościach ziemskich. Według tej listy łatwo też ustalić, że w ciągu krótkiego stosunkowo czasu — przeszło w ręce polskie z rąk żydowskich 863 morgi 251 przętów, a odwrotnie z rąk polskich wyszło 7,175 morg 144 przęty.

Gospodarcza organizacja nauczycielstwa. Ze Lwowa donoszą: Rada szkolna krajowa powołuje do życia organizację na-

uczycielstwa ludowego, a także emerytów, wdów i sierot po nauczycielach, łączącą nauczycieli jednego powiatu w „Spółki gospodarcze”. Spółek tych, stosownie do ilości powiatów w Galicji, powstanie 84. Siedzibą Głównego Związku Spółek, który ma nosić nazwę „Krajowe Zjednoczenie Gospodarcze” będzie Lwów. Spółki oparte na zasadzie 10-koronowych udziałów mają dostarczać Członkom Stow. wszelkich środków żywnościowych, oraz przedmiotów użyteczności domowej i ubrania po niskich cenach.

Przeciw brudowi. Naczelnik powiatu warszawskiego wydał rozporządzenie, które grozi, że wszyscy osobnicy w brudnym i obszarpanym odzieniu winni być oddawani do przymusowych kąpiei. Osobnikom takim wzbroniony jest wstęp do wszystkich publicznych lokali, kościołów, szkół, bóżnic i t. p. Poza tem rozporządzenie to głosi, że wszystkie lokale publiczne, jak karczmy, herbaciarnie, kawiarnie i zakłady handlowe wszelkiego rodzaju zamknięte mogą być przymusowo w każdym czasie, jeżeli nie będą utrzymywane w czystości.

Zakopane zamknięte dla Żydów. „Głos” warszawski donosi: Władzom wojskowym austriackim już w roku zeszłym robiły trudności Żydom, którzy przyjeżdżać chcieli do Zakopanego na kurację. W roku obecnym zaś zupełnie zabroniono Żydom przyjazdu. Na 1,600 podań Żydów o pozwolenie na przyjazd, ani jeden z nich nie uzyskał go.

Walka z lichwą żywnościową. Z Radomia donoszą: C. k. żandarmerja w dniu wczorajszym zamknęła szereg sklepów spożywczych za niestosowanie się do taksy i przekroczenie cen. Ręczone sklepy zostały opieczetowane. Jedną z zamkniętych w śródmieściu cukierń wczoraj po południu otworzono.

Bezrobocia. Z Kalisza donoszą: W ubiegłym tygodniu zakończył się w naszym mieście strajk stolarzy, który trwał 4 tygodnie. Od poniedziałku zastrajkowali ślusarze i pracownicy warsztatów mechanicznych.

Strajk rzeźników. Z Radomia donoszą: Od paru dni w mieście trwa ponownie strajk rzeźników, skutkiem czego wszystkie sklepy wędliniarskie są pozamykane. Z tej też racji odczuwać się daje zupełny brak wędlin.

Zargon w gminie. „Volksblatt” donosi, że gmina żydowska w Zgierzu wprowadziła zargon do księgowania całego oraz do wszelkich formalności piśmiennych.

Proces o spekulację. Na d. 15 b. m. w sądzie okręgowym we Wrocławku wyznaczona została sprawa kilkunastu kupców, oskarżonych o wykroczenie przeciwko rozporządzeniu general-gubernatora warszawskiego z dn. 16 maja 1917.

Rozporządzenie to grozi karą zamknięcia w więzieniu do lat 5 lub karą grzywny do 5,000 młk. tym osobom, które nadmiernie podnoszą ceny towarów, ciągnąc w ten sposób zyski lichwiarskie.

Pracownik biurowy

może przyjąć paręgodzin dziennie lub wieczor. pracy.

Dokładna biegła znajomość języka niemieckiego.

Oferty do administracji „Ziemi Lubelskiej” pod „Język niemiecki.” 1013

ZECERZY

**zdolni i UCZNIOWIE zecerscy
potrzebni zaraz do drukarni
„Ziemi Lubelskiej”, Tadeusza
Kościszki 8.**

Ze świata.

∞ Król szwedzki o stanowisku Szwecji. Ze Sztokholmu donoszą: Z okazji otwarcia jarmarku szwedzkiego w Goeteborgu oświadczył król, że niebezpieczeństwo wciągnięcia w wojnę nie stało się mniejszem, niemniej jednak król żywi silną nadzieję, że aż do zakończenia dramatu światowego będzie można utrzymać neutralność.

∞ Królestwo belgijscy w aeroplanie. Lord Curzon oznajmił, że oboje królestwo belgijscy samolotem przybyli do Anglii.

∞ Projekt kanału Gdańsk—Chersoń. Moskiewskie „Nowe Słowo” donosi z Kijowa: Ukraiński minister kolei przedłożył Radzie ministrów projekt budowy kanału, łączącego Chersoń z Gdańskiem. Droga wodna ma iść do Gdańska przez system wód Niemna i Dniepru, przyczem główną pracę budowlaną stanowić będzie pokonanie progów Dnieprowych.

Ukraińska rada ministrów aprobowala projekt.

∞ Stanisław Przybyszewski przyjechał do Pragi, gdzie dłuższy czas zamieszkał. Pisma czeskie donoszą, że Przybyszewski napisze nowy dramat dla praskiego Narodowego teatru czeskiego.

∞ O zwiększeniu płodności. Dzienniki niemieckie w Rzeszy zamieściły następujące półoficjalne rozporządzenie: Ażeby zapobiedz akcji skierowanej przeciw rodzeniu dzieci, wydało ministerstwo dla spraw wewnętrznych ustawę, opiewającą, że postępowanie lub operacje, dążące do usunięcia porodów lub płodności dozwolone są tylko w ciężkich wypadkach, t. j. w razie niebezpieczeństwa grożącego życiu obojga osoby, a dokonać tego może tylko lekarz przez rząd aprobowany. Ktokolwiek sprzeciwił się tym przepisom, podlega karze więzienia maksymalnie do lat trzech, a minimalnie do 1 miesiąca.

∞ Nie wiedzą co począć z kawą i cukrem. Z Brazylii donoszą, że wywóz kawy ostatnich zbiorów, około 18 milionów wozów, z powodu braku okrętów został wstrzymany. Santos, najważniejszy port Brazylii, jest cały zabarykadowany kawą. To samo donoszą o cukrze z Manili i Iloilo. Do magazynów nadchodzi masami nowy cukier, a jeszcze wszystkie magazyny są pełne starego.

∞ Hiszpańska choroba we Włoszech. Z Włoch donoszą, że niezbadana dotychczas choroba, jaka grasowała niedawno w Hiszpanii, obecnie epidemicznie szerzy się po całym kraju. Tysiące wypadków stwierdzono w Rzymie, Turynie i Medjolanie.

∞ 100.000 kilogr. ukraińskiego cukru w Hamburgu. Jak donosi „Norddeutsche Allg. Ztg.”, na targu cukrowym w Hamburgu pojawiło się 100.000 kilogramów białego cukru z Ukrainy. Cena wynosi 6 marek za 1 klg.

∞ Zamykanie restauracji w Wiedniu. W Wiedniu z powodu braku środków

żywnościowych wielu właścicieli restauracji poczyną zamykać swe zakłady.

∞ Kinematograf narzędziem agitacji politycznej. Państwa ententy i Ameryka, rozumiejąc doniosłość wpływu obrazów kinematograficznych, postanowiły użyć filmów za narzędzie polityczno - wojennej propagandy. Na cel ten państwa koalicyjne łącznie z Ameryką wydały 100 milionów marek, wykupując dużo kin neutralnej zagranicy i zapewniając sobie dowolny wybór filmów i układ programu. Między innymi przez kilka miesięcy w Broadway-Teater dawano film p. t. „Cesarz—bestja berlińska”.

∞ Odszkodowanie za obrazę. „Times” londyński podaje, iż handlarzowi skór Ludwikowi Steinbergerowi przysłał sąd królowy w Northampton 250 funtów szterlingów jako odszkodowanie za obrazę honoru, która poległa na tem, iż poszkodowany został przez jakiegoś śmiałka przezwany... Niemcem.

∞ Ile zarabiają wielkości kinowe? W Berlinie toczył się proces pewnego towarzystwa filmowego ze znanym artystą kinowym, Aldorem. Przy tej sposobności wyszły ciekawe szczegóły na jaw, dotyczące honorarjów, pobierają sławy kinowe. Alder m. p. ga- że 100 marek dziennie. Obecnie za- dał za siedem filmów 140.000 marek, czyli po 20.000 marek za jeden film. Gdyby więc ów artysta zagrał sobie tylko pięć razy do roku, otrzymałby wynagrodzenie, równające się płacy samego kanclerza państwa, który pobiera 100.000 marek rocznie.

∞ Oszustwa na półtora miliona koron. Z Budapesztu donoszą, że kupiec Edelman w Koszycach padł ofiarą zręcznego oszustwa, dokonanego przez wiedeńczyka Fiszerę. Edelman umówił się z Fiszerem, że kupi od niego dwa wagony szwedzkich zapalek za 72.000 koron.

Powyższą sumę Edelman złożył w filiję węgierskiego Tow. bankowego i handlowego przy Erzsebelkörnt, a Fiszer miał ją podjąć za okazaniem kopii listu frachtowego. Okazało się w następstwie, że listy frachtowe, na zasadzie których bank pieniądze wypłacił, były fałszywe i sprawdzono, że z Porsony, gdzie miały być nadane listy frachtowe, zapalek nikt nie wysyłał. Prócz Edelmiana jeszcze kilku innych kupców i banków węgierskich padło ofiarą oszusta, który przywłaszczył sobie w ten sposób półtora miliona koron. Za rzekomym Fiszerem rozesłano listy gończe.

∞ Patriotyczny złodziej. Jak donoszą Lipska, w Reipisch, w prowincji saskiej, pochwycono naczelnika bandy włamywaczy, Franza Maurera, u którego w mieszkaniu znaleziono wprost składy towarów kradzionych. Najciekawsze zaś jest to, że herszt bandy podpisał na pożyczkę wojenną 1.500 marek, pochodzących również z kradzieży.

∞ Pieczeń wielorybia w Londynie. Jak donosi „Illustr. London News” w ostatnich dniach do ujścia Tamizy dostał się żywy wieloryb i wylądował koło mostu Battersea, gdzie go znaleziono na pół żywego. O wypadku tym zawiadomiono muzeum przyrodnicze i na skutek jego zarządzeń wieloryba zabito, a mięso jego w ilości pół tony rozdzielono między najwybitniejsze osobistości Londynu. Podobno smakowała znakomicie świeża pieczeń wielorybia.

POPIERAJMY
PRZEMYSŁ
I HANDEL
POLSKI

BROSZURY, DYPLOMY
AFISZE, PROGRAMY
USTAWY, BLANKIETY
CENNIKI, RACHUNKI

WYKONYWA DOKŁADNIE
... I SZYBKO ...

DRUKARNIA „ZIEMI LUBELSKIEJ”

ul. Tadeusza Kościuszki No 8.

BILETY WIZYTOWE
ORAZ WSZELKIE DRUKI
DLA INSTYT. PAŃST.
SPOŁ. I PRYWATNYCH

WYKONYWA PO CENACH
... PRZYSTĘPNYCH ...

Choroby płucne są uleczalne

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że jedynie „FAGOSOL” leczy radykalnie choroby płucne. FAGOSOL zalecany wskutek tego przez powagi lekarskie leczy szybko — Bronchit, gruźlicę, kaszel, astmę i koklusz. — — Sposób użycia przy każdym flakonie. — — Dostać w aptekach i składach aptecznych. 858

Poszukują posad:

Nauczycielka liceal. z franc. i niem. muz. fortp. wyższą.
Angielka (z uniwers.) z niem. franc. włos. muz. i malarstwem.
Profesor do gim. real. i klas.
Nauczycielka do gim. klas.
Freblanka Polka z poleceniami.
Niemki i bony. 979
Biuro nauczycielskie H. de Teisseyre
Kraków Smoleńska 12.

Krynica

PENSJONAT POLSKI
„SIEDLIKO”

otwarty od 15 Maja do 1 Października
z komfortem i ładnym i białym za-
pr. w aniołowany, pokoje z utrzymaniem
od 40 do 50 koron dziennie. 131

Maszyny do sodowej wody

z dużą ilością różnych owocowych esencji do sprzedania.
FABRYKACJA SOKÓW OWOCOWYCH 1015
ADLER i SYN Wiedeń III Rasumofskygasse 27.

ŚCINKI PAPIERU

gazetowego w znacznej ilości
do sprzedania. Wiadomość w
Administracji „Ziemi”.

Rury wylotowe

do sprzedania
Wiadomość w Administracji
„Ziemi Lubelskiej”.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Chrześcjanin poszukuje ogrodu
warzywno-owocowego Wiadomość w
Administracji „Ziemi Lubelskiej”. 1409

Felczer weterynaryj z dobremi świa-
dectwami wróciwszy z R sji poszuku-
je posady przy lecznicy lub w f. iwar
ku. Oferty pod „Felczer” w Adm.
„Ziemi Lub.” 1394
J. Chojecka i H. Adamowiczówna
polecają w wielkim wyborze konfekcję
damską po cenach bardzo przystępnych.
Namieśnikowska Nr. 20 m. 34 od
9-1-iej i do 3-7 wiecz. 1243

Nowo otwarta firma p. liska kato-
licka przy ul. Bernardyńskiej № 17
Skład drzewa, węgla, i materiałów
budowlanych, sprzedaż detaliczna i
wazonowa. Poleca się łaskawym
względem i poparciu Szanownej Pu-
bliczności. Z poważaniem właściciel
składu. 1403

Okazyjnie do sprzedania dwie szafy
i kontuar dla sklepu kolonialno spoży-
wczego. Wiadomość ul. Krak.-Przedm
14 m 8 1419

Pokój umeblowany do wynajęcia od
zaraz, wiadomość w Administracji
„Ziemi Lubelskiej”. 141

Pokój duży słoneczny z elektrycz-
nością do wynajęcia, tamże bielże-
stolowa wykwinna do odstąpienia
Wiadomość w administracji „Ziemi”
141

Prośby po skie niemieckie do Wła-
dzy, Sądów, tłumaczenia Królewsk
5. m. 4. 141

Przejazdem z Lubartowa do Lubli n
11 Lipca na srobie zgubiono teczkę
skórzaną z książkami. prośbą do Sąd
Okręgowego, rękawiczkami i drob-
walutą. Łaskawy znalazca zechce
zwrócić za wyagr. dz. niem Lubli
Nowa 13 Adwokat Grzesikowski lub
Syndykat Rolniczy Lubartów. 141

Pomocnik geometry powróciwszy
z armji Muśnickiego poszukuje posad-
zaraz. Oferty dla „Tadeusz” w Adm.
„Ziemi Lubelskiej”. 4

Popierajmy handel
i przemysł Polski.